

ŁÓDŹ POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mk. 1.50

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-8 po poł.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Casino

CZARNY KOT

pod dyrekcją
Kazimierza Wroczyńskiego.

DZIS OSTATNI DZIEŃ PROGRAMU № 2.

1) Mój tatuś...

2) Figle Amora

3) Dwupiętrowe nieporozumienie

W poniedziałek zupełnie nowy program 8-ci.

Kasa zamawiań czynna od 11-1 i od 5 po poł.

Obywatele!

W niedzielę 11-go lipca miasto nasze zadokumentuje swymi podpisami na Pożyczkę Odrodzenia jak drogą mu jest niepodległość Ojczyzny.

A zatem, niech każdy z Was, wybierając się z domu, zabierze ze sobą grosz ostatni i niechaj śpieszy do miejsc zapisów, oraz do rozjeżdżających po mieście samochodów, aby podpisaniem pożyczki zasilić nasz Skarb!

Tego od nas wymaga Odradzająca się Ojczyzna!

Asygnaty sprzedawane będą w odcinkach po 100, 500 i 1000 marek.

91-3

Komitet Wojewódzki Propagandy Pożyczki Państwowej.

WEZWANIE

do wszystkich Zrzeszeń zawodowych, Cechów rzemieślniczych, Organizacji politycznych i Stowarzyszeń kulturalno-oświatowych.

OBYWATELNI!

Wzywamy wszystkich prawych synów Ojczyzny i wszystkie organizacje, pracujące dla pożytku, rozwoju i odbudowy odradzającej się Ojczyzny, na wiece w sprawie pożyczki „Odrodzenia“, na niedzielę, 11 lipca, o godzinie 4-ej po południu, ze swymi sztandarami, emblematami i t. p.

Wiec dla obywateli, zamieszkałych w dzielnicy wschodniej, odbędzie się w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej № 18, — zaś dla dzielnicy zachodniej w Teatrze Wielkim przy ulicy Konstancyńskiej № 16.

Bywajcie wszyscy, prowadźcie z sobą opieszalych i obojętnych na sprawę ojczystą.

929-3

Wojewódzki Komitet Propagandy Pożyczki.

NAJLEPSZE ANGIELSKIE

OPONY i WEŻE

(z drutami i bez)

DO ROWERÓW

PO CENACH FABRYCZNYCH

poleca

991-2

Polska Centrala dla Handlu
Wyrobami Gumowymi

HAK

Warszawa, Wielka 43.

Adr. dla depezy: HAK WARSZAWA.

Sprzedaz wyłącznie hurtowa.

Lekarz Dentysta

Lewita-Fuchs

ul. Piotrkowska 50

przyjmuje od godz. 10 do 2 i od 4 do 7.

Mówić o tem w słowach poetycznych i wzniosłych, nawoływać do tego, jak się nawoływa do kwesty jakiejś, czy filantropijnej akcji, — byłoby czemś śmiesznem, nie liczącym z powagą sprawy, a przedewszystkiem obraźliwym dla tych, do którychby się w ten sposób zwracano. Idzie tu bowiem o rzecz tak samo-przez-się zrozumiałą, o rzecz tak prostą, tak jasną, że tylko głupi, śli, lub ślepi mogą nie rozumieć tego, lub nie chciały tego rozumieć.

W ogniu wojny zrodziła się Polska. Każdy to pojmuje i wie, że lepiej być sobą, wolnym obywatelem i panem we własnym kraju, niż niewolnikiem u najlaskawszego nawet, nie mówiąc już o najokrutniejszym najeźdźcy.

Polsce, która tak niedawno zmartwychwstała, która dopiero co rozpoczęła budowę swej państwowości, w chwili obecnej grozi niebezpieczeństwo. Jeśli Polska ma istnieć, jeśli Polska ma być krajem niepodległym i niezależnym od nikogo, jeśli obywatelom swym

ma zapewnić istotnie wszelkie wolności i prawa obywatelskie, to niebezpieczeństwo to musi być odparte.

Zapał i poświęcenie, z jakim na pierwsze wezwanie Wodza Narodowego i Naczelnika Państwa, pospieszyły ochotnie do szeregów tysiące, dziesiątki i setki tysięcy obywateli, jest dostateczną rekojmnią, że niebezpieczeństwo to może być odparte. Ale sam żołnierz na froncie — to za mało. Niepodległość i wolność zdobywa się krwią, ale buduje się — złotem.

Czyż może się tak zdarzyć w Polsce, że pierwsza z prawd tych łatwiej znajdzie zrozumienie, niż druga, że krew okaże się tańszą i łatwiejszą do spełnienia obowiązku swego, niż złoto, że Polska zdobędzie wolność, lecz nie będzie miała czem utrwalić jej fundamentów, że nie będzie miała za co zbudować gmachu swej niepodległej państwowości? A wówczas ta ofiara krwi i życia najlepszych i w swej miłości najmądrzejszych z pośród nas — czem się okazał? I kto poniesie winę za daremnie przelaną krew, za

bohaterstwo zdławione chciwymi palcami skąpstwa, za tę nietrwałość budowy państwowej, której co godzina grozić będą rysy, ochrość i bezsilność?

Mówić o tem, co winniśmy uczynić wszyscy, jak o ofierze, lub jak o chęć inni, o dobrym interesie, jest równie niewłaściwe i niepotrzebne. Tu jest do spełnienia tylko obowiązek. Obowiązek wobec tych, co w tej samej chwili krwią swą szafują i życiem, obo-

wiązek wobec Ojczyzny i wobec samych siebie. Tylko silne państwo zapewni nam wolność, spokój i rozwój. Niepodległość państwową zdobywa się krwią, ale buduje się — złotem.

Daj część tego, co masz, daj państwu swemu, jako pożyczkę, a przekonasz się rychło, iż spełniłeś swój obowiązek, który był równie niezbędny, jak obowiązek dajiny z krwi.

Ojczyzna w potrzebie.

W Warszawie.

Stanowisko Sejmu.

Pod przewodnictwem wicemarszałka Osieckiego w obecności generalów Sosnkowskiego i Hallera odbyło się posiedzenie reprezentantów klubów sejmowych w sprawie obrony Państwa i akcji werbunkowej. Wszyscy posłowie, którzy nie idą do wojska, w czasie ferii sejmowych prowadzić będą akcję werbunkową w swoich okręgach.

Uchwalono następującą rezolucję: W celu umożliwienia posłom wzięcia udziału w akcji, zmierzającej ku obronie Państwa należy jaknajprędzej zakończyć obrady Sejmu, uchwalając uprzednio na specjalnym posiedzeniu wezwanie do narodu w sprawie obrony Państwa.

Stanowisko związku ziemian.

Wczoraj odbył się zjazd przedstawicieli oddziałów związku ziemian na terenach byłego Królestwa kongresowego. — Tematem obrad było koordynowanie ofiarowanej pomocy pod postacią mienia i krwi. Zebranie po wysłuchaniu przedstawicieli władz naczelnych związków, postanowiło oddać organizację związku ziemian do dyspozycji komitetu obrony narodowej.

Nadto zarząd powziął następującą uchwałę: Obowiązkiem wszystkich ziemian zdolnych do służby wojskowej, jest wstąpić do armji. Ziemianie, którzy będą zwolnieni ze służby w szeregach, obowiązani są pełnić służbę wewnętrzną.

Zaciąg akademików do armji.

Wszystkich akademików, zgłaszających się w związku z obecną akcją zaciągu ochotniczego do służby wojskowej, gromadzi się w centralnym obozie zbornym w Rembertowie. W tym celu zgłaszają się będą akademicy przez swoje związki większymi grupami, bądź też pojedynczo w najbliższych dowództwach lokalnych (dowództwach miast, PKU i t. d.), które wydadzą im natychmiast na podstawie legitymacji akademickich dokumenta podróży do Rembertowa, wystawionych na całe berty, lub na pojedynczych zgłaszających się ochotników.

Kompanje kolejowe.

Min. kolei formuje specjalne kompanje kolejowe do strzeżenia torów i mostów przyfrontowych. 3 kompanje straży kolejowej są już gotowe i udają się na kresy.

W Łodzi.

Wojewódzki Komitet Obrony Państwa.

Wczoraj w Urzędzie Województwa Łódzkiego (Zawadzka 11), odbyło się zebranie przedstawicieli różnych związków, stowarzyszeń, instytucji i stronnictw politycznych, mające na celu utworzenie Wojewódzkiego Komitetu Obrony Państwa. Zapał zebrane Wojewoda Kamiński, streszczając cele i zadania projektowanego Komitetu i proponując wybór przewodniczącego. Zgromadzenie jednomyślnie poruczyło przewodnictwo p. Wojewodzie i po złożeniu sprawozdania przez przedstawicieli wyższych instytucji i dłuższej dyskusji uchwalono stworzyć Komitet Obrony Państwa Województwa Łódzkiego dla przeprowadzenia propagandy na rzecz zaciągu ochotniczego, oraz skoordynowania akcji pomocy dla udających się na front i ich rodzin.

W skład komitetu wchodzi delegaci, po jednym z każdej instytucji.

Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 10 rano, w sali posiedzeń Województwa, odbędzie się pierwsze posiedzenie Komitetu, na którym wykreślona zostanie linja wytyczna działalności. — Dokonany będzie wybór komitetu wykonawczego, kierującego dziełem obrony na terenie Województwa Łódzkiego.

Technicy łódzcy w obronie Ojczyzny.

W piątek, 9 b. m., o godz. 8 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Techników przy bardzo liczny udział członków odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie, poświęcone omówieniu odezwy Rady Obrony Narodowej.

Po licznych przemówieniach zebrani postanowili, że wszyscy członkowie zgłaszają się osobiście i niezwłocznie do dyspozycji władz wojskowych, przyczem powinno

Dzisiaj dowiesz, czyś godzien być wolnym obywatelom wolnego kraju! Dowiedz tego i podpisz!

się specjalną komisją, która zarejestruje wszystkich inżynierów i techników w Łodzi.

Pozatem postanowiono wystąpić z wezwaniem do pracodawców o wydanie wstępującym do służby wojskowej miesięcznej pensji na ekwipunek, i wypłacanie rodzinnym wstępujących do służby wojskowej pobieranego wynagrodzenia przez cały czas służby w wojsku.

Uchwały pracowników poczt i telegrafów.

W piątek odbyło się walne zebranie pracowników poczt, telegrafu i telefonów w Łodzi.

Po szeregu przemówień zebrani postanowili jednogłośnie:

- 1) Zgłosić swoją gotowość natychmiastowego oddania się całkowicie do dyspozycji władz wojskowych.
- 2) Zrzec się dalszego korzystania z urlopów.
- 3) Wezwać kolegów, którzy z jakiegokolwiek przyczyn nie podpisali pożyczki Odrodzenia, by uskutecznił to natychmiast.
- 4) Piętnować i zwalczać rozstawianie alarmujących wieści, bezmyślną krytykę i szkodliwą manję politykowania.
- 5) Złożyć dobrowolnie na rzecz skarbu ofiary z biżuterji, monet itp.
- 6) Opodatkować się na rzecz Żołnierza Polskiego przez cały czas trwania wojny w wysokości 1 proc. od miesięcznych poborów.

Rezolucja P. P. S.

Na konferencji Okręgu Łódzkiego P. P. S. w dniu 9 lipca b. r. po szeregowej rozważeniu spraw chwili obecnej, przyjęto następującą rezolucję:

W chwili, gdy kraj nasz jest zagrożony i znajduje się w trudnej i poważnej sytuacji, wywołanej przez sferę burżuazyjno-klerykałną, nie czas na manifestacje uliczne, na szumne wystąpienia, ale trzeba czynu i ofiarności dla odparcia zamachu na wolność narodu polskiego, trzeba rządów robotniczo-chłopskich.

P. P. S. we wszelkiej czynnej akcji udział weźmie, natomiast uchyla się od bezsensownych wystąpień publicznych.

U polskich kupców przemysłu chemicznego.

Wczoraj, w Stowarzyszeniu polskich kupców i przemysłowców chrześcijańskich w Łodzi (Piotrkowska 118) odbyło się nadzwyczajne walne zebranie w sprawie obrony narodowej.

Zebrani członkowie uchwalili: 1) aby każdy z członków Stowarzyszenia 16 proc. od całkowitego majątku swego subskrybował na Pożyczkę Odrodzenia; 2) aby wszyscy członkowie Stowarzyszenia zapisali się na dożywotnich członków Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża; 3) aby każdy stowarzyszony jako jednorazowa daniinę na najpilniejsze potrzeby dla armji ochotniczej ofiarował 2 proc. od całkowitego swego majątku do dyspozycji gen. Hallera.

W celu dokładnej oceny majątku poszczególnych członków Stowarz. wybrano komisję złożoną z 12 osób.

Według przybliżonego obliczenia zapisy członków na Pożyczkę Odrodzenia wyniosą około 15 milionów mk., daniina zaś około 3-ch milionów mk.

Praca organizacji kobiecych.

W dniu 9 b. m. w lokalu Nar. Org. kobiet, Moniuszki 11 odbyło się zebranie delegatek kobiecych stowarzyszeń: Nar. Org. kobiet, Ligi kobiet, Związku telefonistek, Stowarzyszenia pracownic wojskowych i Koła polek. Zebraniu miało na celu ujednolicienie pracy, jaką na kobiety polki nakłada chwila obecna.

Narazie zostały uruchomione cztery sekcje: opieki nad rodzinami

ochotników, propagandy, sanitarna i opieki nad uchołdźcami. Sekretariat sekcji opieki nad rodzinami ochotników mieści się w lokalu Ligi kobiet (Gospoda dla wojskowych) Przejazd 1, dyżury odbywają się codziennie od godz. 6—8 w. Przewodnicząca tej sekcji usilnie zaprasza do pracy chętne panie, jak również powinny się stawić i te, które w 1914-15 r. niosły pomoc rodzinom legionistów.

Sekretariaty innych Sekcji znajdują się w lokalu Nar. Org. kobiet Moniuszki 11, od godz. 5—9.

Dary dla żołnierzy, przede wszystkim poduszki dla ciężko rannych, jakoteż produkty żywnościowe przyjmowane są w intendencji Czerwonego Krzyża, Piotrkowska nr. 78.

Zebrane uchwały zwołać wiec kobiet w środę, dnia 14 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Ligi kobiet, Przejazd 1.

Konferencja artystyczna w D. O. Gen. Łódz.

D. O. Gen. Łódz. wzywa wszystkich pp. artystów, malarzy, rysowników, literatów i dziennikarzy do stawienia się na konferencję w sprawie propagandy afiszowej i prasowej dla potrzeb chwili dzisiejszej. Konferencja odbędzie się dn. 12 b. m. o g. 4-ej popoł. w wydz. II szt. D. O. G. Ł. (Piotrkowska 56, II p.).

Z „Kropki mleka“.

„Kropka mleka“, mając na uwadze chwilę bieżącą komunikuje, że zostaną zwolnione od opłaty za mleko i obiady wszystkie dzieci żołnierzy armji ochotniczej. Przy zgłoszeniu po mleko, należy okazać właściwy dokument.

W Krakowie.

Dzienniki krakowskie podają, że zaciąg ochotników w Krakowie staje się coraz bardziej tłumny, tak, że postanowiono utworzyć 2-gą komisję zaciągową. — Bardzo wielu ochotników nie korzysta z 3 dniowego urlopu, lecz pozostaje w koszarach. Niektórzy przychodzą całkowicie umundurowani.

„Naprzód“ podaje, że senat krakowski okręgowego sądu karnego postanowił oddać do użytku władz wojskowych wiele karabinów, szabel, rewolwerów i innej broni, złożonej w sądzie, jako dowody winy.

Wydział Stowarzyszenia byłych legionistów polskich z roku 1914 do 1918 uchwalił uznać, że Odezwa Naczelnika Państwa jest dla członków rozkazem, to też posłuszni rozkazowi członkowie Stowarzyszenia spełnią swój obowiązek wobec Ojczyzny. Wydział uznaje, że obecne powołanie ochotników jest tylko formą przejściową i że rząd niebawem wyda formalny rozkaz powszechnej mobilizacji.

Ogólne zebranie lekarzy, lekarzy i słuchaczy medycyny uchwalilo oddać się do dyspozycji Naczelnika Państwa, względnie władz wojskowych.

Wydział Towarzystwa techników wezwał swych członków do wstępowania do armji ochotniczej.

Dwadzieścia stowarzyszeń kobiecych wydało odezwę, wzywającą do wstępowania do Legji Kobiet.

„Ilustrowany Kurjer codzienny“ podaje, że robotnicy cywilni, zajęci w parku lotniczym w Rawicach postanowili pracować o godzinę dłużej dla dobra Państwa.

Żołnierz polski daje swej Ojczyźnie krew.

Ty, co swej krwi nie dałeś, daj choć pieniądze — i kup Pożyczkę Odrodzenia Polski!

Inwalidzi wojenni w Myślenicach postanowili natychmiast wstąpić do służby wojskowej.

Odezwy związku młodzieży polsko-żydowskiej.

Związek polsko-żydowskiej młodzieży akademickiej „Zagiew“ i związek kół młodzieży im. pułkownika Berka Joselowicza wydał odezwę do młodzieży polskiej wyznania mojżeszowego treści następującej:

W dniu, w którym niebezpieczeństwo zagraża umiłowanej ziemi, w obronie której ginęły pokolenia naszych braci, do cie młodzieży polska wyznania mojżeszowego wzywamy, że czas najwyższy wstępowania do szeregów żołnierza polskiego. Podp. Związki młodzieży polskiej poświęconej idei zespolenia żydów z narodem polskim, wierne swym hasiom ruszają pod sztandar armji narodowej i wzywają do niej wszystkich, którzy idee przez nie szerzone za swoje uważają. Krew oddana Ojczyźnie, będzie pieczęcią, którą utrwalicie zgodę wszystkich mieszkańców polskich. Pod broń!

W Lublinie.

Urząd wojewódzki w Lublinie donosi: W Lublinie zawiązał się pod przewodnictwem wojewody miejscowego wojewódzki komitet obrony narodowej. Komitet ten, do którego weszli przedstawiciele wszystkich ugrupowań społecznych i partji przyjęł następującą zasadę polityczną. Stoi na stanowisku bezwzględnej walki obronnej aż do zwycięstwa i godnego dla Polski pokoju pod kierunkiem Rady obrony państwa, Naczelnika Państwa i rządu. Stanowisko to jest dziś jedyną podstawą programu działania całego narodu polskiego. Wczoraj wysłano depeszę do Naczelnika Państwa i generała Hallera donoszące o utworzeniu się komitetu.

Odezwa.

Do straży ogniowych ochotn.

Tysiąc organizacji z przeszło 50-tysiącami członków przenikniętych wspólną ideą samopomocy społecznej pod sztandarem Związku Florjańskiego krzewionej — jest siłą wielką, świadczącą o spełności energii obywatelskiej.

Staliście dotychczas, Druhowie, na zaszczytnym posterunku ofiarnej pracy w obronie mienia ludzkiego — a sprężynę ze sobą dyscypliną wojskową i posłusznym rozkazom swej władzy — godnie obowiązkowi swe spełniście. Do Was się przeto zwracamy, Druhowie, w chwili dla Ojczyzny i jej dalszego istnienia brzmiennej.

Dzisiejsze hordy moskiewskie — pchane szataniską i rozszalałą ideą bolszewizmu — zagrażają już naszej niepodległości, a fun-

damenty jej od wschodnich rableży Rzeczypospolitej zarysować się mogą. Zarysują się one niechybnie, gdy stalowy pierścień walecznych wojsk naszych, uginający się obecnie przed nawałą, nie będzie wsparty bohaterską postawą reszty narodu i wszystkich sił w łonię jego utajonych.

W takiej chwili nie czas na namysły, nie czas na wahania się:

Wszystkich, komu drogi jest ideał niezależności Polski, wszystkich, kto ziemię, mowę i kulturę ojczystą miłuje a nie pragnie jej pohańbienia przez motłoch wschodni — niech ożywi hasło solidarności narodowej, a oasło to „w jedność siła“ wyrzłiśmy wszak na naszym sztandarze Związku Florjańskiego.

Druhowie! byliście do tej chwili cenionymi synami Ojczyzny, boć nie dla honoru i zapłaty lecz z pobudek miłości bliźniego stawaliście pod sztandarem służby publicznej. Dziś włącz do Was — karnych i wydyscyplinowanych w mustrze szeregowej — wołamy: do broni Druhowie!

Stajcie, jako jeden mąż, jako jeden syn mocarny w obronie Ojczyzny — a pierśią swą zbrojną wesprzyjcie waszych braci na froncie krew ofiarne lejących. — Wasze zagony, Wasze domy, Wasz dobytek i ojcowiznę uchronicie wówczas od grabieży, fundamenty Rzeczypospolitej umocnicie, a opętane hordy od bram gmachu własnego odtrącicie.

Pod broń, Druhowie! Twórcie cęprędzej zwarte szeregi mocarnych synów Ojczyzny, a mocą potęgi zbiorowej i siłą jedności narodowej dajcie wreszcie odparcie najeźdźcy, pragnącemu i Polskę i świat cały na modłę szaleńców przebudować, a — nim to nastąpi — czaszkami ludzkimi go usłać.

Z pięćdziesięciu tysięcy synów Ojczyzny — pod sztandarem naszego Związku uszeregowanych — niech powstanie mężny hufiec Florjański.

Łuźcie śmiało, Druhowie, pod rozkazy Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego i wodza powstającej Armji Ochotniczej — bohatera Józefa Hallera, a krwią przelaną umocnicie gmach Ojczyzny i potężną a pełną chwały i czynów bohaterskich przekazicie ją potomności.

Rozkaz powyższy odczytać na Zarządach Straży Ogniowych i przed ich szeregami.

Cześć!

Prezes Zarządu

(—) B. Chomiec.

Naczelnik Biura

(—) inż. St. Arcojański.

Wszystkich wzywamy do zgłaszania się do biura Związku Florjańskiego (Warszawa, Al. Jerozolimskie 55), którego dążeniem jest stworzyć jednostkę bojową ze swych członków i oddać ją pod rozkazy władz wojskowych.

Komunikat szefa sztabu generalnego z dnia 10 lipca.

Na torze kolejowym Holodeczno—Połock 5 kmtr. na północ-wschód od Krzywio oddziały nasze odparły ataki bolszewickie; pod Jaznią pod silnym naporem przeciwnika oddziały nasze odchodzi-

z linii Berezyny, walcząc zaciętkle z nacierającymi kolumnami bolszewickimi. Smolewiczę zostali zajęte przez nieprzyjaciela. Walki toczą się obecnie w okolicach Mińska. Na północ od Prypeci nieprzyjaciel przeprowadził się przez rzekę Ptycz, zręcznym manewrem naszych oddziałów

został wyparty na wschód, poniosłszy wielkie straty w zabitych i rannych. Na południe od Prypeci oddziały nasze na rozkaz wycofały się za Horyń. Nieprzyjaciel obsadził Sarny. Oddziały armji gen. Raczewskiego energicznym atakiem od północy zajęły przejściowo Równo i uwoziły stamtąd wszystkie materiały wojenne. W rej nie między Łuckiem a Dubnem ożywione utarczki naszych podjazdów kawalerskich z konnymi patrolami armji wroga.

Na Podolu jest przeprowadzany planowy odwrót wojsk generała Romera.

Zastępca szefa sztabu general. Kuliński, gen. ppor.

Gen. Balachowicz o sytuacji na froncie.

Warszawa, 10 lipca. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“). Bawiający w Warszawie gen. Balachowicz, którego nazwisko wymieniano ostatnio często w komunikatach sztabu generalnego. Gen. Balachowicz dowodzi oddziałem ochotniczym, złożonym przeważnie z rosjan. Wziął on w ostatnich czasach do niewoli 4 sztabu sowieckie. W rozmowie z naszym korespondentem gen. Balachowicz, że sytuacja na froncie dobra, ale deprymująco wpływają na front paniczne pogłoski, szerzone przez tyły. Mówił też gen. Balachowicz, że za bardzo niepożądaną figurę uważa gen. Glasenappa, byłego dowódcę petersburskiego okręgu wojskowego za czasów carskich.

Emil Leik o prawach mazurów niemieckich.

Olsztyn, 10 lipca (PAT) Emil Leik, renegat polski wysłał do rządu niemieckiego memorandum z żądaniem niemieckich mazurów, w razie przyłączenia Mazowsza do Niemiec. Żądania te są następujące. Prusy wschodnie otrzymają pewną „autonomję“. „Mowa mazurska“ będzie tolerowana. Przy obsadzaniu posad i urzędów mazurzy będą jaknajszerszej uwzględniani. Odbudowa na terenach pruskich ma być przyspieszona, a szkody wynagrodzone. Mazurów bez pracy będzie rząd wspierał. Rząd będzie dbał o zaopatrzenie Mazowsza w węgiel i surowce.

Wypadek z samolotem w Krakowie.

Dwaj lotnicy zginęli.

Kraków, 10 lipca. (EAT) — Wczoraj wieczorem samolot wojskowy, który krążył nad Bielanami, a następnie zwrócił się w stronę Zwierzynicy, uderzył na rogu ulicy Kraszewskiego o komin budynku szkolnego. Nastąpiła eksplozja i samolot spadł. Sierżant Jaworski i starszy żołnierz Antoni Radziwił, lecący lat 28, uginęli na miejscu.

Przed układami angielsko-sowieckimi.

Paryż, 10 lipca (Pat). Radjo. Wedle doniesień z Londynu zamierza rząd sowiecki podjąć układy z rządem angielskim na podstawi warunków, zawartych w nocie Lloyd Georga, przywiezionej przez Krassina. „Humanite“ dowiadyuje się z Moskwy, że rząd wysłał nową delegację; skład jej nie jest jeszcze znany. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa układy będą rozszerzone także i na kwestje polityczne.

Każdy grosz, który dasz na Pożyczkę Odrodzenia, obroni resztę Twego majątku!

Łódź.

Obywatele!

Dzisiejsza przełomowa dla Polski chwila nakłada na całe społeczeństwo bezmiar obowiązków w stosunku do wojska i frontu.

Płomień zapalu i ofiarności, jaki ogarnął wszystkie warstwy narodu na apel Naczelnego Wodza, jest wykładnikiem potęgi naszych sił żywotnych i zapowiedzią rychłego zwycięstwa. Ścisłe współdziałanie i pomoc, okazywane władzom wojskowym przez obywateli, będą tego zwycięstwa jedną z najważniejszych rękodźmi.

Obywatele! Dowództwo Okręgu Generalnego Łódź wzywa Was wszystkich do walki z dezercją, szpiegostwem, szereżeniem plotek i alarmów!

Dezertery z armii czynnej, ukrywający się poborowi, szpiegdy i agenci nieprzyjacielscy, alarmiści ze złej woli lub głupoty—wszystkie te elementy szkodliwe dla Armji i Państwa—grasują bezkarnie wśród społeczeństwa, przeważnie dzięki bierności ogółu. Dezertery wprowadzają zamęt i dezorganizację w bohaterskich szeregach ogółu żołnierstwa polskiego, sphywającego dziś krwią w obronie granic Ojczyzny; szpiegdy i agenci nieprzyjacielscy sączą w dusze mniej odporne truciznę agitacji antypaństwowej, nawołują do nieposłuszeństwa przy poborze, do bojkotowania pożyczki Odrodzenia, usiłują utrudniać prace wojskowe wewnątrz Państwa, próbują powstrzymać lub opóźnić pomoc, jaką kraj śle żołnierzowi; tehrze i ludzie małego ducha roznieśniają najpotworniejsze pogłoski o sytuacji Żelaznej Armji naszej, przedstawiają istniejący stan rzeczy w najczarniejszych kolorach, wywołując w mniej krytycznych jednostkach depresję i upadek ducha.

Obywatele! Z temi szerzącymi się w tak poważnej dla Ojczyzny chwili bolączkami walczyć musicie w imię ogólnego dobra wszelkimi siłami. Dezertery, agitatorzy, szpiegdy, alarmiści—są dziś zbrodniarzami i mordercami Polski, i jako takich traktować ich należy.

Dla tego też Dowództwo Okręgu Generalnego Łódź wzywa Was, abyście wszystkich dezertersów z frontu, czy formacji zapasowych, wszystkich ukrywających się przed poborem, osobników podejrzanych, agitatorów, ludzi, szerzących alarmujące i paniczne pogłoski—wydawali niezwłocznie w ręce najbliższych władz wojskowych lub cywilnych.

Dowództwo Okręgu Generalnego nie wątpi, że w zrozumieniu powagi sytuacji, w imię najdroższej nam Ojczyzny i puklerza jej—Armji i ten swój obowiązek obywatelski patriotyczny spełnicie wszyscy gorliwie.

Olszewski
Gen.-Ppor. i Dow. O.G.Ł.

Wiadomości bieżące.

Ofiary na cele wojskowe.

„Do D-twa Okr. Gen. w Łodzi i innych władz miejscowych napływają coraz liczniej ofiary w gotówce z ogólnikowym określeniem na cele wojskowe.

Ponieważ tego rodzaju określenie jest dla władz wojskowych o tyle niewygodne, że kwoty te nie mogą być zawsze zużytkowane na cele miejscowe potrzebującą bezpośredniej pomocy, pożądanem byłoby, ażeby ofiarodawcy, nadsyłając pieniądze, zaznaczali odrązu szczegółowo ich przeznaczenie.

Dowódca Okr. Gen. Łódzkiego mianował komisję, w składzie: kpt. Blyka, rtm. Anlaufa, por. Miszewskiego i por. Kordasza, która ma się zająć gospodarką pieniężną tych

ofiar i przedstawiać Dowódcy Okr. Gen. Łódzkiego odpowiednie wnioski.

Pomocy doraźnej potrzebują najbardziej: Czerwony Krzyż, Ochrona dla sierot i dzieci wojskowych, tudzież sprawy kulturalno oświatowe w Wojsku, wobec czego wskazaniem byłoby, ażeby ofiarodawcy te właśnie cele mieli na oku.

Na Pożyczkę Odrodzenia.

Wszyscy funkcjonariusze polskiej państwowej na powiat Łódzki, mimo skromnego uposażenia, podpisali państwową Pożyczkę Odrodzenia na ogólną sumę mk. 302.000. Powyższa suma spłacana będzie ratami potrącanymi z miesięcznych pensji.

Parafje ewangelickie dla rannych żołnierzy.

Dnia 9 lipca o godz. 6 wiecz. w kancelarii ewangelickiej św. Jana odbyło się posiedzenie kolegów kościelnych ewangelickich parafji św. Trójcy i św. Jana, na którym postanowiono ufundować wolne łóżka dla rannych żołnierzy polskich.

W tej sprawie ma być rozpoczęta akcja w parafjach ewangelickich naszego miasta. We wtorek, dn. 11 lipca r. b. o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie organizacyjne z udziałem kolegów kościelnych i innych zaproszonych parafjan.

Wiec polityczny dla kobiet.

Dziś, w niedzielę, o godz. 11 przed południem w Sali Koncertowej odbędzie się wiec polityczny dla kobiet, zwołany przez PPS.

Przemawiać między innymi będzie przybyła z Warszawy, obyw. Łopuska, jak również poseł A. Napiórkowski i ławnik magistratu m. Łodzi Klimaszewski.

Bilety po marce nabywać można w kasie przy wejściu na salę.

Kursy nauczycieli dla dorosłych.

Centralne biuro kursów dla dorosłych we wrześniu r. b. organizuje VI-ty kurs instruktorski dla nauczycieli i organizatorów kursów dla dorosłych.

Program kursu: Stan oświaty i kultury w Polsce 10 godzin, kursy dla dorosłych—zagadnienia organizacyjne 10 godzin, metodyka nauczania dorosłych—czego i jak uczyć dorosłych—zagadnienia ogólne 5 godzin, metodyka nauczania języka polskiego 25 godzin, metodyka nauczania arytmetyki 11 godzin, metodyka odczytów i pogadanek 21 godzin, metodyka wykładów 7 godzin, metodyka kształcenia estetycznego 5 godzin. Przegląd literatury o pracy kulturalno-oświatowej 2 godz., razem 96 godz.

Wszystkie wykłady będą dostosowane do poziomu umysłowego osób, posiadających wykształcenie przynajmniej sominaryjne.

Oprócz wykładów teoretycznych będą odbywały się dyskusje, lekcje wzorowe i próbné ewentualnie seminarja ze słuchaczami. Słuchacze kursu po za wykładami będą wizytowali ogniska kursów dla dorosłych stołecznego m. Warszawy. Program kursu obejmuje nadto zwiedzanie stolicy wedle planu dostosowanego do potrzeb działaczy oświatowo-wychowawczych.

Uczestnicy kursu otrzymują odpowiednie zaświadczenia.

Zgłoszenia na kurs należy przesyłać listownie lub telegraficznie (Kursy dla dorosłych Warszawa Krucza 21) możliwie jaknajrychlej, zważywszy na ograniczoną liczbę miejsc. Ostatni termin zapisów dnia 10-go września r. b.

Ze Stow. handlowców polskich.

Na walnem zebraniu pracowników handlowych branży techniczno-metalurgicznej, członków głównej komisji p. Seweryn Pfaffer przedstawił projekt prowadzenia akcji, mającej na celu zapewnienia bytu pracowników handlowych.

Po dyskusji uchwalono: 1) wezwać wszystkich kolegów pracujących w dziale techniczno-metalurgicznym zrzeszonych i niezrzeszonych, ażeby nadesłali do Stow. handlowców polskich (Piotrkowska 108) spis wszystkich kolegów pracujących w danej firmie; 2) w każdej firmie należy wybrać z pośród kolegów męża zaufania i z listem uwierzytelniającym, zaadresowanym do Stow. handlowców polskich winien zwrócić się dla omówienia szczegółów prowadzenia akcji; 3) wezwać wszystkich pracowników do zapisywania się do Stow. lub związków zawodowych pracowników handlowych.

Ze Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi.

Pod przewodnictwem prezesa p. Gustawa Klukowa odbyło się onegdaj posiedzenie zarządu Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi (Krótka 4), na którym załatwiono kilka spraw. Przyjęto podanie dyrektora biura p. Artura Credo o zwolnienie go z obowiązków z powodu powołania go na posadę dyrektora Łódzkiego Oddziału Banku Kredytu Hypotecznego.

Następnie pp. Fr. Drozdowski, M. Suligowski, G. Klukow, zdawali relację z pobytu swego w Warszawie w sprawie: 1) przystąpienia Stowarzyszenia do Zrzeszenia Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w całej Polsce, celem osiągnięcia lepszych rezultatów w wywalczaniu lepszych praw dla właścicieli domów i 2) w sprawie projektowanej nowej ustawy mieszkaniowej. Delegaci zakomunikowali o dopelnieniu formalności co do przystąpienia Stowarzyszenia do wzmiankowanego Związku, z obowiązkiem, aby Stowarzyszenie płaciło po mk. 8 rocznej składki od każdego członka Stowarzyszenia oraz mk. 100 jednorazowo przy przystąpieniu.

Do zarządu centralnego Zrzeszeń w Warszawie—z ramienia Stowarzyszenia powołano p. Gustawa Klukowa; do komisji rewizyjnej p. Mieczysława Suligowskiego. Co do drugiej sprawy, to delegaci oświadczyli, że pomimo to, iż poruszyli wszelkie sprężyny rządowe, to jednak nie jest pewną rzeczą, czy rządowy projekt ustawy mieszkaniowej wejdzie pod obrady Sejmu przed ferjami. W każdym razie delegaci otrzymali zapewnienie, że sprawa właścicieli traktowana będzie z możliwym poświęciem i życzliwością.

Wobec ogłoszonego przez magistrat m. Łodzi (Urząd mieszkaniowy) rozporządzenia o wynajmie lokali, zarząd postanowił z uwagi, że ogłoszenie podpisane przez komisarza Rządu, jest negacją prawa własności i daje powód do tem większych szykan ze strony lokatorów—natychmiast wystąpić do związku centralnego Zrzeszeń właścicieli domów w Państwie Polskim z odpowiednim materiałem i z prośbą o interwencję.

Fakty wydawania przez władze komunalne a nawet rządowe podobnych zarządzeń powód do poważnego zastanowienia się czy właściciele nieruchomości nie będą zmuszeni oddawać swych domów w administrację tymże władzom, gdyż właściciele nie mogą podołać wielkim obecnie ciężarom.

Przyjazd gromadny uchodźców do Łodzi.

Wkrótce spodziewany jest liczny przyjazd do Łodzi uchodźców z terenów, zajętych przez bolszewików. W tym celu miasto zamierza zarekwirować narazie dwa domy na pomieszczenie spodziewanych uchodźców.

Na roboty publiczne.

Wobec ciężkiego położenia klasy pracującej, Rada miejska m. Łodzi powołała magistrat, aby zwrócił się z prośbą do Wo-

jewództwa Łódzkiego o wyjednanie pożyczki na roboty publiczne w sumie 5 milionów marek.

Za podbijanie cen.

W dniu 6 lipca Urząd walki z lichwą i spekulacją w Łodzi rozważał sprawę Stanisława Jeżewicza, handlarza nabiałem w Łodzi, przy ulicy Krótkiej pod nr. 6, oskarżonego o spekulację masłem przez podbijanie cen i pobieranie cen wygórowanych.

W sprawie tej ustalono, że oskarżony w celu dalszej sprzedaży kupował masło w mleczarniach Domaniew. Karówka i Janków, oraz w Sokołowie, po cenie od 36 do 44 mk. za funt, ignorując tem samem obowiązującą cenę maksymalną mk. 35 za funt, oczywiście w tym celu jedynie, by osiągnąć jak najwyższą ilość masła, uzyskając jak największy zysk, a to na szkodę tych kupców, którzy pragną przestrzegać cenę maksymalną, gdyż producent, zachęcony ofertą wyższych cen chętniej sprzedaje masło ofiarującemu te ceny aniżeli temu, który zmuszony jest płacić za masło niżej ceny maksymalnej mk. 35 za funt. Taka operacja nie może być tolerowana, jako skierowana przeciwko interesom konsumenta, zasadniczo zagrożonym niesummiennym podbijaniem cen.

Dalej ustalono, że okoliczności powyższe są notoryczne i znane z innych spraw, skierowanych do tutejszego oddziału, gdyż przyczyną powszechnego podrożenia masła jest właśnie podbijanie ceny przez jednego kupca drugiemu. Wskutek drogiego źródła i sprzedaż odbywać się musi drogo, a w każdym razie nie po cenie maksymalnej, skoro handlarz na nią przy kupnie nie uważa. Ustalenie cen maksymalnych dla pośrednika między producentem a konsumentem, czyli kupca, może mieć jedynie ten praktyczny cel, aby przedewszystkiem pośrednik ten, czyli kupiec przy zakupie towaru miał ceny te na uwadze i szukał takiego źródła nabycia, któremu umożliwi sprzedaż towaru w granicach cen maksymalnych. A ponieważ oskarżony sprzedawał masło w ubiegłym miesiącu po 40 do 45 mk. za funt, gdyż płacił już producentowi ceny, wyższe od maksymalnych, musiał sprzedawać masło z zyskiem, aby jako handlarz utrzymać się na rynku, przeto Urząd skażał Jeżewicza na miesiąc bezwzględny aresztu, oraz postanowił zwrót proc. od Jeżewicza kupującemu Wojciechowi Rydzowi nadpłaconą kwotę za 10 funtów masła, w sumie mk. 100.

Wyrokiem tym Urząd wnosi nowy precedens, karząc źródło drożyzny, konkurencję w podbijaniu cen licytujących się in plus pośredników. Od tego tylko krok jeden do ostatniego źródła spekulacji, do producenta.

Niszczyciele dobra społecznego.

Władzom miejskim w Zgierzu udało się zdemaskować szajkę złodziei leśnych, którzy od dłuższego czasu dokonywali systematycznej kradzieży drzewa w lasach miejskich. Oto ich nazwiska: Wentlant, zamieszkały w Piaskowicach, Szewczyk w Brużycze i Marcinjak, zamieszkały przy ul. Aleksandrowskiej.

Z uwagi, że są to robotnicy, magistrat kierując się względami łagodzącymi nałożył na nich drogą administracyjną karę pieniężną w wysokości od mk. 100 do 300. Prócz tego ukarano grzywną mk. 150 Lewandowskiego Ignacego, który był odbiorcą kradzionego drzewa.

Niezależnie od tego ujęto sprawców kradzieży drzewa budowlanego Wilhelma Czarnika i Franciszka Szatkowskiego, zamieszkałych we wsi Marianów.

gm. Radogoszcz, których osadzono w areszcie. Przeciwko nim magistrat wystąpił o rewindykację odszkodowania w wysokości mk. 3 tysiący.

Teatr Polski.

Dziś Teatr Polski daje uroczyste przedstawienie, przystosowane do chwili obecnej, z wielce urozmaiconym programem.

Po południu o g. 3 po cenach znizonych ukazuje się „Moralność pani Dulskiej”, głośna komedia G. Zapolskiej.

W poniedziałek „Tajemnica pani Orszy” z p. Mirską w roli tytułowej.

Aresztowanie komunistów.

Funkcjonariuszom polskiej państwowej na powiat Łódzki udało się wczoraj wykryć siedzibę komunistów w Zgierz, mianowicie w fabryce Brodacza, przy ul. Berka Josełowicza. Otoczywszy dokonana szczegółowej rewizji, przyczem znaleziono rozmaite proklamacje antypaństwowe, oraz przeciw wstępowaniu do armji.

Na miejscu aresztowano przywódców grupy komunistów, operujących na terenie Zgierza i okolic, mianowicie Władysława Wardyńskiego, zamieszkałego na przedmieściu Zgierza, Watachy i Jana Wieczorka, zamieszkałego w Zgierz.

Również wczoraj funkcjonariusze teje polskiej natrafił na siedzibę komunistów w Konstancynie. Po dokonanej rewizji aresztowani zostali Józef Chępiński, Herman Rieman, Aleksander Fabrich i Stanisław Szuklarski.

Wszystkich aresztowanych pod silną eskortą przeprowadzono do Łodzi i osadzono w więzieniu. Zarządzono dalsze poszukiwania.

Nadesłane.

Podziękowanie dowódcy O. G.

Na odbytem w dniu 7 lipca r. b. zebraniu prawników Łódzkich złożono 17,000 mk. na żołnierza polskiego do dyspozycji Dowódcy Okr. Gen. gen. Olszewskiego. — Z sumy tej D-ca O. Gen. przeznaczył 9,000 mk. na Tow. Czerwonego Krzyża, 5,000 mk. na uniwersytet żołnierski i 3,000 mk. na Strzechę dzieci-sierot żołnierskich.

Za ofiarę tę D-ca O. G. składa ofiarodawcom na tem miejscu podziękowanie.

TEATR POLSKI Działna 18.

pod dyr. Franciszka Rychtowskiego.
Niedziela, 11.7. Po poł. o g. 8-jej po cenach znizonych „Moralność pani Dulskiej”, kom. w 3 akt. G. Zapolskiej. Wiecz. o godz. 8 „Uroczysty Wieczór Patrijotyczny”. (Szczegóły w programach).

Giełda warszawska.

Waluty i czek.

Notowania z dnia 10 lipca.
Waluty: ruble carskie po 100 313.—, po 500—320.— 324; rube dumskie po 1000—73.—, 70.—, 75.—, rube dumskie po 250—51.— franki franc. 14.70, 14.90; dolary Stanów Zjednocz. 172.—, 177.75, leje rumuńskie 4.15.
Czeki na Wiedeń 104.—, 105.—, na Paryż 14.85, 14.20, na Londyn 695.—, 685.—, na Berlin 470.—, 466.—.

Giełdy i rynki zagraniczne.

Nowy Jork, 10 lipca. (Pat.)—Bawełna 45.50, 38.90, 37.25.
Amsterdam, 10 lipca. (Pat.)—Waluty: Londyn 11.18, Paryż 28.80, Wiedeń 1.97, Kopenhaga 40.60, Christ. 47.
Nowy Jork, 10 lipca. (Pat.)—Waluty: Londyn 8.93, Paryż 8.45, Włochy 4.02, Berlin 2.65.

Obywatelem jesteś! Chcesz prawa mieć — spełń swe obowiązki! Pierwszym z nich — podpisywanie Pożyczki Odrodzenia!

Front polski - frontem europejskim.

Bolszewicy idą dziś na Polskę, by strącić młodą jej wolność. Cele ich jednak sięgają dalej i nie tylko państwo nasze w razie udania się ich planów jest zagrożone. Stara Rosja w bolszewickiej szacie wychodzi ze swego łożyska na podobój wyzwolonych ludów. By po ich zwłokach połączyć się z Niemcami. Zaczyna się drugi wielki okres wojny światowej. Pokonani chcą wydrzeć owoc wojny zwycięzcom. Imperjalizmy rosyjski i niemiecki pragną na nowo zakuć w kajdany tych, co uwolnili się od ich jarzma. Fala rosyjsko-niemiecka niesie zagładę niepodległości narodów, swobodom klas, wolności jednostek, zdusić i zniwelować chce wszystko masą despotji, nałożonej na narody, warstwy, jednostki. Gdy dziś troska osiada na naszych duszach, troska, która ujście szuka w czynie, to zdać sobie musimy sprawę, że fala lądąca na Polskę najazdu niesie przewrót uwsteczniący całemu światu. Gdy dziś wreszcie na zachodzie zastanawiają się nad położeniem na wschodnim terenie wojny, to czas po temu najwyższy! Czas po temu, by zachód, a przede wszystkim najbardziej zagrożona Francja, zaczęły myśleć o własnym niebezpieczeństwie i wzrost zwróciły ku frontowi polskiemu, który jest europejskim frontem.

Niebezpieczeństwo jednakże zawisło nad wszystkimi narodami wschodu. Pochód bolszewicki grozi zagładą Finlandji, Łotwie, Estonji, Litwie, Rumunji i próbującej zbudzić się do życia państwowego Ukrainie. Zmartywychwanie mocarstwo Niemiec zagraża bytowi Czech, przedwcześnie i szaleńczo radujących się dziś z poważnej sytuacji, w której znalazło się państwo polskie. I zaiste zapytać się wypada, co czynią ukraińcy, jako całość w chwili, gdy wszystkie marzenia ich lada chwila wdeptane będą w ziemię na zawsze—poza małosłowne uchwałami, żądającami ewakuacji Ukrainy—przez kogo? Polska dziś jest wałem, który Europę wolnych narodów, Europę ewolucyjnego, choć radykalnego postępu i twórczej pracy broni przed germańsko-bolszewickim despotyzmem i niwelacją. Front polski to front europejski—i rząd polski argumentu tego z pewnością użył przy oczynieniu kroków dyplomatycznych w Spaa.

Zabiegi dyplomatyczne, sprawę wojny i pokoju musi jednak społeczeństwo pozostawić dziś rządowi i politycznym czynnikom. Los Polski decyduje się dziś na polach bitew. Tak musimy postępować i do tego stopnia wyżyć swe siły, byśmy mogli nie liczyć na obcą,

tak często zawodną, pomoc. Dziś każdy świadomy obywatel polski, czuje, jak nierozdzielnie los jego związany jest z losem państwa i że niema innej drogi poza wyteżeniem wszystkich sił w obronie ojczyzny i siebie. Dziś Francja czuje się zagrożona i mobilizuje; o ilez spiesniejszym i bardziej nagłym jest ten nakaz dla Polski.

Zmobilizować się musimy na froncie zewnętrznym i wewnętrznym. Fali najezdniczej, niosącej na bagnatach zapowiedź przewrotu, dokonywanego w Rosji wśród potoków krwi, zatamowania produkcji i niebywałej nędzy, przeciwstawić musimy niewzruszoną wiarę mas ludowych, w spokojną, konsekwentną i spieszną budową wewnętrznych urządzeń państwa polskiego.

Dążenie stronnictw ludowych i robotniczych do objęcia przeważającego udziału w rządzie—dążenie odwiekane pewną ślamazarnością i niezdecydowaniem z jednej, z ślepych i fanatycznym uporem z drugiej strony, nie jest poddyktowane widokiem partyjnych korzyści, lecz twardym poczuciem obowiązku narodowego. Dziś stokróż wygodniej i bezpieczniej stanąć na uboczu, by potem, gdy niebezpieczeństwo minie—zrzucić całą odpowiedzialność na przeciwnika politycznego. Nie pora dziś na taką ostrożność! Masom i zagranicy potrzeba rządu—symbolu nowej tworzącej się Polski! Agitacji bolszewickiej w kraju i zagranicą, próbom wywoływania rozstroju i organizowania bojkotów jedynie taki rząd jest w stanie wyrwać żądło. Im prędzej, tem lepiej; dość się już drogocennego czasu zmarnowało, a zmiany, długo zapowiadane i odwiekane, spóźniwszy się, nie wywołują wrażeń.

Mądry polityk zrozumie, że są chwile, w których, ze względów narodowych,—a nawet partyjnych,—usunięcie się z areny rządowej jest konieczne i pożyteczne. Ostatnie boje i nieustępliwe uchwały związku nar. lud. w Warszawie dowodzą, że w kołach tych nie rozumiano jeszcze sytuacji i że wymowa faktów nie była dla nich jeszcze dostatecznie przekonywująca. A przecie stronnictwa ludowe i robotnicze nie eliminowały prawicy, ofiarując miejsce w rządzie politykom zdolnym do współpracy—pp. Grabskiemu i Skulskiemu. Zmiana szybka rządu jest konieczna i czas ostatni, by wszyscy zdali sobie z tego sprawy!

Polska stanąć musi dziś na wyżynie sytuacji. Wysiłek orężny i obywatelski, polityka zagraniczna, przemiana wewnętrzna—oto pola działania, na których nie odkładając trzeba się natychmiast wziąć do pracy!

mroczne i krwawe". (Wzwanie Rady Obrony Państwa) Po tych wyraźnych słowach nie zawaha się więcej sumienie narodu, ani jego wola. Polska oswojona nie prowadzi walkę nie z Rosją, a z mordercami każdej wolności, każdej ojczyzny i walka ta nabiera obecnie szerszego charakteru nie tylko narodowego, lecz także ogólnego. Polska walczy o siebie i o całą ludzkość, za dwie Jej świętości: za Wolność i Ojczyznę.

Ludu rosyjski! Rosyjscy wygnajcie, dalecy i bliższy, gnębieni przez bolszewizm w Ojczyźnie, w tem wielkiem teraz więzieniu—Pamiętajcie, że każdy strzał armatni z zachodu to cios w żelazne wrota więzienia rosyjskiego. Wiedźcie, że idą ku wam do Rosji oswojone i są już blisko. Żołnierze rosyjscy—nie ozerwoni, jak zowią was wasi kaci.—Tak, żołnierze rosyjscy, synowie ludu rosyjskiego oszukani i oprowadzeni przemocą, zrzucicie jarzmo.

Pamiętajcie, że strzelając do polaków, strzelacie nie tylko do braci, strzelacie za serce waszej macierzy Ojczyzny i serce własnej wolności, pamiętajcie, że wojska polskie i rosyjskie winny być spojone jedną ideą, aby wspólnie iść na tych, którzy tak długo zabijali Rosją i, teraz chcą zabić Polskę. Święta krew polska i rosyjska, przelana za wolność, połączy obydwie narody, niegdys dzielone krwawą nienawiścią, w związek wieczny na cwałę całej ludzkości.

Podpisano: Borys Sawinkow, Dymitr Mereżkowski, Gippius, gen. porucznik Gausenap, Rodiczew, prezes Komitetu rosyjskiego w Warszawie i Filosowow.—Członkowie zarządu: Piotr Solowiew, ks. Mieszczercki, Simanski, N. Plemiannikow, N. Steinberg, W. Bador, O. Leluchin, przedstawiciel rosyjskiego Czerwonego Krzyża.

Polska a Bolszewja.

Polityka Trockiego.

Były oficer rosyjski tak oświecił w "Times'ie" politykę Trockiego: Trockij sprowokował Polskę do walki z Rosją, ponieważ, po pokonaniu Judenicza, Kołczaka i Denikina obawiał się demobilizacji, która by powiększyła w kraju liczbę malkontentów o parę milionów. Powodzenie armji polskiej było na ręce Trockiemu, który użył tego motywu na wezwanie do "odparcia napastników". Oświadczył podobno, że "na jakiś czas zapomni o swoim internacjonalizmie".

Ale kiedy wojna się skończy, nastanie kres panowaniu bolszewików, którzy tylko wojną utrzymują się na powierzchni.

Ow oficer rosyjski wspominał przytem, że Trockij przez swój apel do narodu pozyskał sobie poparcie wielu patriotów rosyjskich. Jednakże, jak według "Daily Herald" oświadczył Purcell, członek angielskiej delegacji robotniczej, która wróciła z Rosji, sowiety dość krytycznie patrzą na usługi owych patriotów, którzy wstępują do armji czerwonej. Purcell twierdził, że wprawdzie Brusilow zaoferował bolszewikom swój talent wodza, ale de facto nie dowodził armją bolszewicką.

Jeżeli tak jest, to należałoby przypuszczać, że bardziej celowe ruchy armji sowieckiej i lepsza jej organizacja są raczej wynikiem pracy niemieckiej. Notowano już przecież pogłoski, że w sztabie moskiewskim pracuje Ludendorff. Rewelacji w tym względzie nie brak. Militarizm bolszewicki rozpoczął się od pomocy oficerów niemieckich i niewątpliwie dalej się rozwija pod ich kierunkiem.

Trockij o Polsce.

"Manchester Guardian" podaje wywiad swego korespondenta z Trockim. Wywiad ten jest o tyle ciekawy, że stwierdza naszą odporność wobec agitacji komunistycznej i nasze uświadomienie narodowe.

Trockij zaczął od zaznaczenia, że gdyby polacy wojnę z sowietami przegrali, to wywołałoby to upadek Polski.

Korespondent zapytał wówczas Trockiego, czy po za frontem polskim mogą się powtórzyć te wydarzenia, które miały miejsce za frontem Kołczaka i Denikina i które wywołały ich klęskę.

Walka z Denikinem i Kołczakiem—to była walka rosyjan z rosyjanami, podczas gdy wojna sowietów z Polską może wywołać tam silny odporny ruch narodowy, który powstrzyma rewolucję.

Trockij odpowiedział na to ogólnikowo, że ruch narodowy istotnie przeszkadza wybuchowi rewolucji.

Zajne dyrektywy Lenina.

"Action francaise" zamieszcza interesujące niezmiernie informacje, które wyświełają w jaskrawy sposób szatańskie praktyki bolszewików, zmierzające do pozabawienia naszej armji broni i amunij.

Autor artykułu otrzymał z dobrego źródła takie dyrektywy, wysyłane potajemnie przez Lenina do agentów bolszewickich i pracowników transportów kolejowych we wszystkich krajach ententy w celu przeprowadzenia blokady Polski. Dokument ten obejmuje pięć wytycznych punktów, w postaci kategorycznych rozkazów wysyłanych do agentów Bolszewji przez obecnego tyrauna Rosji:

1. Należy być o ile możności wcześniej uprzedzonym o każdym transporcie wszelkiego materiału wojennego, przeznaczanego dla Polski lub jej sojuszników;
2. W czasie drogi należy upewnić się czy informacje otrzymane odnośnie do owego materiału wojennego były dokładnie ścisłe;
3. Jeżeli zajdzie jakakolwiek wątpliwość co do transportu, jeżeli będzie choćby tylko przypuszczenie i prawdopodobieństwo, że transport kolejowy przewozi amunieję dla Polski, należy natychmiast udaremnić dalszy transport, w razie potrzeby przeprowadzić sabotaż pociągów, wywołać eksplozję amuniej i t.d.;
4. Kierownicy winni dawać zdecydowane instrukcje kolejarzom i robotnikom zajętem przy umiędzynarodowionych transportach, aby transporty te, które nieuszkodzone mogły przedostać się do Polski, zostały na czas skierowane gdzieindziej;
5. W każdym wypadku i przy jakimkolwiek bądź podejrzeniu chwytaj donoszącą o tem prasę przyjazną, aby mógła przedać towarzyszy w rozmaitych krajach.

Jak Anglja pomaga Bolszewji.

Kopenhaskie "Tidende" donoszą, na podstawie informacji z Moskwy i z Londynu, że od 15 b. m. zostanie ustanowiona stała komunikacja pomiędzy Anglią a Rosją sowiecką przez Rewel; okręty będą przychodzić i odechodzić z Rewla co tydzień. Do Rewla już zostały wysłane z Anglii dla Rosji sowieckiej wielkie transporty towarów, w tem 52 lokomotywy, przeszło 1 milion siewników, 150,000 siemników i wialni, 7000 zniwiarek i 400 kultywatorów. Nadto wykonywane są już zamówienia Rosji sowieckiej na mnóstwo różnych innych przyrządów i narzędzi, jak 300,000 pił, 100,000 pilników itd. — Czasę z

tych towarów ma być dostarczona Rosji jeszcze przed 1 lipca.

Bolszewicy prowadzą pertraktacje z rządem estońskim o organizację przewozu tych towarów z Rewla do Rosji. Codziennie ma odechodzić z Rewla do Petersburga pociąg z 20 wagonami i do Moskwy z 40 wagonami.

Do Rewla przybyło już ogółem dla Rosji kilkadziesiąt wagonów towarów. Oprócz wymienionych nadszedł także świeżo trzeci transport towarów z Szwecji, przeważnie także maszyn i narzędzi rolniczych na sumę 1 miliona koron szwedzkich. Oczekiwane jest wkrótce przybycie czwartego transportu. Nadto rząd sowiecki nabył w Szwecji fabrykę parowozów "Holms i S-ka".

Rzeź w Nikołajewsku.

Niedawno depesze krótko doniosły o masowej rzezi, urządzonej przez wojska ozerwone w Nikołajewsku na Syberji. Obecnie sztab japońskiej armji północnej ogłasza szczegóły tej rzezi, które brzmią tak okropnie, iż krew krzepnie w żyłach i mimowoli wyrwa się okrzyk zgrozy.

Ludność Nikołajewska, słysząc, że posuwające się wojska czerwone zapowiadają "wyzwolenie" ludności od wszelkiego ucisku, spokojnie wylega na ulice oglądając wejście "czerwonej armji proletarjackiej". Zaledwie jednak krasnoarmiejcy opanowali miasto, gdy ze wszystkich stron wybuchły nieudzielne krzyki i jęki, przeplatane gęstą strzelaniną. Rozpoczął się masowy, beładny mord ludzi, którzy wyszli na ulice, nie przeczuwając nawet, jak straszny los ich czeka. W pełochu okropnym, wśród dymów i strzałów, uwijały się straszne postacie. Jedni strzelali do nieokających w śmiertelnej twardze, zabawiając się w polowanie, inni znowu załatwiali się bardziej "precyzyjnie", wypruwając ofiarom wnętrzości, lub rozbijając czaszki kolbami.

Po tym wstępnie rozpoczęło się systematyczne wyłapywanie "białogwardystów", obywateli japońskich i różnych kontrrewolucjonistów, których wskazywali szpiedzy bolszewicy. — Egzekucji dokonywano masowo i pojedynczo. Wszystkich aresztowanych rozbierano do naga i wsadzano na lód na Amurze przy 20-stopniowym mrozie. Innych użyto jako "materiał" do ćwiczeń rekrutów przy ojcicach szabłą i kłociu bagnietem. Pewien oficer polski, nie mogąc wytrzymać tego powolnego konania na mrozie, wskoczył w przerąbel. Wyciągnięto go jednak z rzeki i ozerwoni oprawy zamordowali go w ten sposób, że odłupali ofierze górną część czaszki i wyrwali nos.

W inny sposób załatwiano się z japończykami. Oto przywiązano ich do dwóch koni i rozrywano. Pięciu robotników polskich, którzy zaprotestowali przeciw używaniu ich jako obywateli polskich, do robót przymasowych, bolszewicy rozstrzelali.

Nie szczędzono też dzieci, ani kobiet. W całym mieście nie została ani kobieta, którejby nie stała ofiarą. Oprawcy—zwierzęta nie szczędziły nawet dziewięciomiesięcznym dzieciom. — Wiele z tych nieszczęśliwych po strasznej "zabawie" pomordowano w sposób, którego nawet opisać nie można. Trupom wyrivano złote zęby i obcinano palce z pierścionkami. Nikomu nie pozwolono pogrzebać zwłok, które przez kilka dni leżały na ulicach. Natomiast na pogrzeb żołnierzy bolszewickich, którzy padli w walce z japończykami, cała pozostała przy życiu ludność musiała stawić się przymusowo z wieńcami.

Wezwanie do ludu rosyjskiego.

Warszawa, 9 lipca. (Pat.) Zaszadł wypadek niezmiernie wagi; znaczenie wojny na wschodzie nie dla wszystkich dotychczas było jasne. Część społeczeństwa polskiego, wiedzona dzięki nieszczęśliwej przeszłości uprzedmiotliwioną nienawiścią do Rosji, stwierdziła, że wojnę prowadzi się nie z bolszewikami, lecz z Rosją. Tę samą błędną opinię podtrzymywały niektóre koła rosyjskie wygnaneńców, słabo orientując się w obecnej sytuacji.

W Polsce tę nieświadomość rzeczy wykorzystali rosyjscy nauczyciele bolszewizmu w celach najbardziej niebezpiecznych. Odstępując i zdradzając, odrzucający w teorjach swych pojęcie Ojczyzny, poczęli wmawiać w ludność, że wojna z Polską jest rzekomo patriotyczną walką o Rosję.

Obecnie wszystkie wątpliwości

i nieporozumienia zostały rozchwiane. W rozkazie do armji i w wezwaniu Rady obrony państwa, podpisanem przez Wodza Naczelnego i Naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego powiedziano:

"Sami walcząc za swoją i innych wolność i teraz nie walczy my z narodem rosyjskim, lecz systemem, który za prawo uznał panowanie teroru mniejszości nad większością, usunął we własnym kraju wszystkie swobody, doprowadził kraj swój do głodu i ruiny". (Z rozkazu Naczelnego Wodza) następuje: "Nie naród rosyjski jest tym wrogiem, wciąż nowe siły pędzącym do boju. Wrogiem jest bolszewizm, który twardem jarzmem nowej drażliwej tyranji spętawszy lud rosyjski chce narzucić z kolei ziemi naszej, ziemi Kościuszki i Trauguta, ziemi świętych mogił i krzyżów swe rządy

Jesteś częścią wielkiej całości, której na imię Ojczyzna!

Gdy Jej pomagasz — ratujesz siebie! Nie wahaj się więc i podpisuj!

Telegramy.

Układy litewsko-białoruskie.

Wilno, 10 lipca. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“). Agencja Rosta donosi z Moskwy, że rokowania litewsko-sowieckie dobiegają końca. W najważniejszej dla Litwy sprawie terytorjalnej osiągnięto porozumienie. Na zasadzie tego porozumienia litwini rozszą sobie prawa do Wilna i Grodna.

Akcja komunistyczna w Anglii.

Londyn, 10 lipca. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“). O akcji komunistycznej w Anglii dowiadujemy się, że komitet komunistyczny angielski ogłosił odezwę, w której wzywa do utworzenia rządu sowieckiego w Wielkiej Brytanii i wywołania rewolucji wszechświatowej.

W związku z tem na jednym z ostatnich posiedzeń Izby gmin interpelowano Bonar Law, czy wiadomo mu, że Krassin konferował z miss Pankhurst i że jest ona płatną agentką rządu sowieckiego. Bonar Law odpowiedział, że nie mu o tem wiadomo.

Z konferencji w Spa.

Chorsea, 10 lipca. (Pat.) Rad. Delegaci niemieccy podpisali dziś protokół w sprawie rozbrojenia i zarejestrowali protest przeciw tym punktom, które mówią o okupacji Ruhr, lub innych terytoriów na wypadek niespełnienia żądań ententy, dotyczących rozbrojenia. — Niemcy oświadczyli, że gabinet musi przedłożyć układ do zatwierdzenia parlamentowi.

Lloyd George odpowiedział: „Cieszę się, że panowie złożyli swoje podpisy, byłoby nieszczęściem, gdyby konferencja była zerwana“.

Konferencja obradowała w dalszym ciągu nad sprawą zasądzenia winnych wojny. Niemiecki minister sprawiedliwości zaznaczył, że sądy niemieckie poczyniły już przygotowania, jednakże są znaczne trudności z powodu mylnego podania nazwisk, z powodu, że wiele osób oskarżonych jest niesłusznie i że pewna liczba zbłądziła.

Lloyd George zaprzeczył kategorycznie, jakoby kogokolwiek oskarżano niesłusznie.

Simons oświadczył, że niemiecy pragną szczerze wypełnić swe zobowiązania, lecz żądają, by ententa im dopomogła. Lloyd George oświadczył, że wszyscy aljanci stanowczo domagają się ukarania winnych i spodziewa się, że sąd w Lipsku spełni swą powinność.

Nowy rząd w Persji.

Paryż, 10 lipca. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“). „Le Temps“ donosi: W Persji utworzył się nowy rząd. Ogłosił on chwilowe zawieszenie układow z Anglią i amnestję dla zesłanych za agitację przeciwko traktatowi z Anglią.

Autonomia Śląska.

Prof. pos. Buzek (PSL) wypracował projekt „ustawy konstytucyjnej o statucie organicznym województwa śląskiego“ i przedłożył go Sejmowi w formie wniosku podpisanego przez wszystkie stronnictwa. Z projektu tego, który stanowi obecnie przedmiot obrad komisji konstytucyjnej, podajemy ważniejsze postanowienia.

Przyznane Polsce części Śląska pruskiego i austriackiego utworzą oddzielne województwa śląskie jako nieodłączną część składową Rzeczypospolitej. Naczelnymi organami Województwa śląskiego będą Sejm śląski i Wydział śląski.

Pierwszy Sejm śląski będzie wybrany na podstawie 5 przymiotnikowego prawa głosowania, przy czem i soseni ma przyspać na każdych 15,000 mieszkańców. Uchwali on ustawę zasadniczą o ustroju województwa śląskiego (skład przyszłego sejmu, ordynację wyborczą, sposób uciwalania i ogłaszania ustaw śląskich i t. d.).

O ile prezydent Rzeczypospolitej stwierdzi, że ta ustawa zasadnicza nie narusza postanowień ustawy konstytucyjnej, zarządzi Wydział śląski w drodze referendum ludowego.

Ustawy śląskie nie mogą naruszać

prawa obywatelskich, zagwarantowanych w konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ani traktatów międzynarodowych obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej.

Dla ustawodawstwa śląskiego zastrzeżone są:

- 1) Przepisy o języku urzędowania władz;
- 2) Przepisy o śląskich władzach administracyjnych i sądach administracyjnych, tudzież o samorządzie powiatowym i gminnym;
- 3) Ustawodawstwo sanitarne;
- 4) Sprawy kościelne i szkolnictwo ogólnokształcące i zawodowe;
- 5) Ustawodawstwo o zaopatrzeniu ubogich, o policji budowlanej, drogowej, ogniowej; o utrzymywaniu dróg lądowych;

6) Przepisy o organizacji zawodowej rolniczej kredytu rolniczego, komasacji gruntów, wytwórczości rolniczej i leśnej;

7) Ustawy przeciw lichwie i spekulacji;

8) Ustawodawstwo wodne (z wyłączeniem sztucznych dróg wodnych);

9) Ustawodawstwo o wydobywaniu minerałów, olei i gazów ziemnych;

10) Ustawodawstwo w sprawie robót publicznych i zakładów użyteczności publicznej opartych o skarb śląski;

11) Ustalenie całoroczne budżetu śląskiego zaciąganie pożyczek wojewódzkich;

12) Nakładanie podatków i opłat śląskich jakoteż ustanawianie monopolów śląskich;

13) W pierwszych trzech latach także ustawodawstwo kolejowe, a w ciągu pierwszego roku ustawodawstwo w sprawie waluty.

Z zakresu ustawodawstwa śląskiego wyłączone są: 1) Sprawy zagraniczne; 2) Ustawodawstwo wojskowe; 3) Ustawodawstwo o obywatelstwie polskiem; 4) O monecie bankach biletowych i czechach; 5) O miarach, wagach, pocztach, telegrafach, telefonach, żegludzie morskiej i powietrznej.

Wydział śląski ma się składać z wojewody mianowanego przez Prezydenta Rzeczypospolitej po wysłuchaniu opinii Wydziału śląskiego, z jego zastępcy i 5 członków wybranych przez Sejm śląski. Wy-

działowi i podległym mu władzom administracyjnym przysługuje władza wykonawcza w sprawach należących do ustawodawstwa śląskiego.

Siedzibą sejmu i wydziału śląskiego jest Bytom, o ile śląska ustawa zasadnicza inaczej nie postanowi.

Posiowie śląscy Rzeczypospolitej nie biorą udziału w rozprawach i głosowaniach dotyczących spraw, które odnośnie do Śląska zastrzeżone są sejmowi śląskiemu.

Rabunek okupantów.

Już w początkach wojny niemiecy zrozumieli, że może im grozić brak surowców do produkcji żelaza, o ile tylko w tym względzie zawczasu nie będzie zaprowadzona odpowiednia gospodarka.

To też po zajęciu b. Królestwa Kongresowego niezwłocznie zaczęli wywozić wszelkie surowce, mogące im służyć do wspomnianego celu.

Na początku 1915 roku utworzone Towarzystwo „Erzverwertungsgesellschaft“ z siedzibą w Katowicach, które miało na celu utworzenie zorganizowanego wywozu do hut górnośląskich, znajdujących się w naszych hutach surowców, niezbędnych do fabrykacji żelaza.

W aktach, dotyczących działalności wspomnianego towarzystwa, są szczegółowe wykazy materiałów surowych, znalezionych w naszych hutach, które wywieziono do Niemiec w ciągu okresu od 1-go lutego do 31 grudnia 1915 r. Na zasadzie tych aktów okazuje się, że w tym czasie wywieziono: bogatej rudy krzyworskiej 110,829 ton, rudy manganowej 1,693 tony, rudy krakowskiej 53,372 tony, rudy prąchej 5,647 ton, szlaku hutniczego i dawnej fryszerskiej 16,786 ton, ferromanganu i szpigtu 225 ton, wreszcie różnych innych materiałów, jak wypalaki pirytowe, brykiety z kurzu wielkopiecowego i t. p. 3,455 ton.

Z Huty Bankowej oraz z zakładów Ostrowieckich i Strachowickich austriacy wywozili na

swoją rękę, to też zapasy, zabrane z tych hut, w wykazach niemieckich nie figurują.

Ogólna ilość rudy i materiałów topnikowych, rzeczywiście wywiezionych przez okupantów, jest znacznie większa, niż wyżej pokazano.

Co się tyczy ferromanganu i szpigtu, to niewielkie wywiezione ilości można objaśnić tem, że niemiecy przedewszystkiem rzucili się na te surowce, których szczególniej dotkliwie im brakowało, i wywieźli je odrazu, jeszcze przed zorganizowaniem wymienionego wyżej Towarzystwa.

Jest to, oczywiście, jedna tylko kartka z długiego rejestru rabunków okupacyjnych.

Ofiary.

złożone w adm. „Głosu Pol.“

— z —

Na plabiscyt.

Lipszyce 5 mk.	326
M. Nenfeld 100 mk.	325
Kl. O i B Szkoły p. Marii Wesołej mk. 107,50	326
A. Stępy z Turku 200 mk.	333
A. Witowska z córka 10 mk.	336
II-ga Dr. im. T. K. Stow. Zastep.	338
Wron 30 mk.	338
Antoni Bocheński 50 mk.	340



MORTIN
w pudełkach — rozpylaczach
zadziwiająco szybko tępi
KARALUCHY, PLUSKWI, PCHŁY,
MOLE, MUCHY i t. p.
Żądać wszędzie! Żądać wszędzie!

UWAGA!

Skład Apteczny ZYGMUNTA JOSKOWICZA,
Zgierska № 11 044-1
przeznacza całodzienny targ w środę, dnia 14 b. m. na

Pożyczkę Odrodzenia.

KONSTANTY BARTOSZEWSKI 24-1
ostrzega przed nabyciem od Józefa Bartoszewskiego osady włościańskiej we wsi Zarzew gminy Chojny, pow. Łódzkiego, wpisanej w tabeli likwidacyjnej pod № 18, nabytej u niego aktem rejentalnym u notariusza w Łodzi Smolińskiego 7 lutego b. r. za № 249, ponieważ podane zostało powództwo do Właściwego sądu o rozwiązanie aktu kupna.

Partię 035-1
taśmy gumowej
na podwiązki sprzeda
E. HENKE, Łódź, Anny № 21.

Wyprzedaż 44. Piotrkowska 44.

Batysty, Etaminy i wszelkich towarów lokciowych, Bielizny, Pończoch—Galanterji, Obuwia, Swiwrów, Bluzek i Palet 031-1

w cenie od 10% do 50% taniej
trwa jeszcze tydzień, przyczem targ z dni 12, 13, i 14 b. m. przeznaczony w całości na

Pożyczkę Odrodzenia.

Łódzkie Stow. Przemysłowców

niniejszem podaje do wiadomości, że swoje zabudowania drewniane w Rudzie Pabjanickiej składające się z trzech dużych werand, jednego 665 metr, (przezło 1000 lokci) długiego płotu drewnianego i pompy drewnianej z rurą miedzianą etc.

sprzedaje do rozbiórki.
Reflektanci żechcą oferty z wymienieniem ceny kupna złożyć w administracji niniejszego dziennika pod „Niemieckie Stowarzyszenie Przemysłowców“ 029-3

FRENCZE Koworkoty

na mundur wojsk. i kostjumy damskie na palta damskie i męskie oraz na ubrania poleca niżej cen fabrycznych
Moszkowicz i Goldstein
Piotrkowska 42, w podw. 1 sklep na lewo. 943-3

Cały świat używa do mycia włosów
Pixie

Lekarz dentysta

Teofila Charnason
Piotrkowska № 50.
Godziny przyjęć: od 10-2 i od 4-8 pp. 131-3

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłucyjnych.
Leczenie promieniami Röntgena i światłem
Piotrkowska № 144,
róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęcia: 9-2 w. i od 6-8 pop. Dla pań od 5-8 pp.

Dr. I. Silberstrom

Zielona 11 (róg Zachodniej)
Chir. skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8-9 i pół rano i od 4-8 po poł., w niedzielo i święta od 8-11 rano. 473-10

Bacność!

placę najwyższe ceny za stare futra, meble, garderobe, maszyny do szycia, dywany, kotary pluszowe, stara bielizna i różne rzeczy domowe.
CH. ŁA. NIK
Sanadykta 28-13, parter

SAD do wydzierżawienia.

Nowe-Chojny. Wiadomość: Piotrkowska 108.
Cukiernia „Niespodzianka“. 69-1

PIES-WILK

wabi się „Szpic“, należący do kapitana Lepint'e'a.
Uczciwy znalazca żechce odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Działna № 58, miesz. 15.
Nieprawy właściciel będzie ścigany sądownie.

Do sprzedania

Prasa do tłoczenia oleju z dodatkami, furgon kryty oraz rury mosiężne 6x3 mm.
Zielona 27, u gospodarza.

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 2-3 16-8 w.
Nawrot № 7.

Kto odstępuje

za odpowiedniem wynagrodzeniem mieszkanie z 3 do 5 pokoi.
Poszukuje 1 lub 2 pokoi umebliowanych.
Oferty sub „Z. W. D.“ w „Głosie“ 857-3

Polowe nagrody pięćsetmarkowej — 250 młk.

— za znalezienie mstęjrątu je wabnego, nieprzyjęte przez znalazcę ofiaruje na
Zbiornia Pałskiego.

Młode małżeństwo francuskie poszukuje

2 umebliowanych pokoi możliwie z kuchnią, w centrum miasta.
Oferty uprasza się składać do administr. „Głosu Potkiego“ pod lit. „A. L. 219“, 832-2

Lekarz-Dentysta

A. Struński
Cegielniana 26.
Godz. przyjęć: od 10-1 13-7, w niedzielo od 10-1. 602-10

GARDEROBE

— używana, —
bielizna, futra, dywany i różne rzeczy pluszowe, stare książki biurowe, oraz wszelkie używane rzeczy kupuje. Sienkiewicza № 29, I wejście na lewo, III piętro, WAJCMAN. 454-15

Gzulo August zgubił pał szport rosyjski, wydany w gm. Szydłow, gub. Piotrkowskiej.

894-3

Używane i nowe lokomotywy

wszel. typów dostarczają po cenach korzystnych
Smoschewer & Co.
Sp. z ogr. odp. Bydgoszcz. 034-6

Kapiele Centralne w Łodzi, Zachodnia 38 poszukują fryzjera.

Zgłoszenia przyjmuje Kasa pomiędzy 8-4 pp. 906-1

TKALNIA SZTUCZNA.

Tkanki różnej formy dziur sztucznie nie do poznania tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszystkich towarach, firankach i dywanach.
Piotrkowska 117.

Dr. med. E. Wigdorowicz

(z Warszawy). 14-6
(niemoc płciowa na tie nerwowem).
Choroby wewn. i nerwowe
Al. i Maja № 1, od 5-7, w niedzielo od 9-11 rano. 42-1

Dr. med. Z. Golo

chor. skórne i weneryczne
ul. Andrzejka № 3.
Godz. przyj. od 12-1 1 od 5-7, w niedzielo od 9-11 rano. 42-1

GRAND-KINO

Ostatnie 2 dni!

GIOVANNA THEA

urocza ulubienica publiczności

we wspaniałej sztuce w 6-ciu częściach

„Trystan i Isolda”

72 Piotrkowska 72.



MŁODOŚĆ
piękność odzyska każda kobieta
używająca Krem i Mydło „ORO”

Ostatnie 2 dni! Kino Polonia Konstytucyjna Nr 16. Ostatnie 2 dni!

„Tajemniczy skarb”

Potężny dramat detektywno-wojenny w 5-ciu wielkich aktach. Rzecz współczesna, dzieje się w Algierze. Wzruszające sceny! Bogata wystawa!

Właściciele Nieruchomości!

Każdy obywatel polski jest zainteresowany w odbudowie Polski i dlatego powinien nabyć

„Pożyczkę Odrodzenia”

Członkowie i nieczłonkowie zapisujecie się w kancelarii Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej Nr 46 (Wschodnia Nr. 65).

Zarząd II-go Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości.

MAKSYMILIAN HEUMAN

Hurtowy skład artykułów technicznych

KRAKÓW BIURO - Wielopole 23. SKŁAD - Szpitalna 16.

Poleca do natychmiastowej dostawy ze składów: Pasy z sierści wielbia... Kłapy gumowe. Weże parciane i gumowe. Oliwiarki i smarownice.

„Kasyogniotrwałe”

w różnych wielkościach winosne wyroby sprzedaje „Przedsiębiorstwo wyrob. ślusarskich” BRACIA TOKARZE, KRAKÓW XIII, ul. Wielka Nr 7, tel. 475. 751-3

Inżynier-elektrotechnik

z 9-letnią praktyką biurową i montażową poszukuje posady. Łaskawe oferty do admin. „Głosu”, dla „Inżyniera”. 867-2

Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów uprasza swych członków o podpisywanie Pożyczki Odrodzenia za pośrednictwem Kancelarii Stowarzyszenia. 973-2

WILK 6-miesięczny, czystej rasy, do sprzedania. Dzielna Nr 16, Grochowski. 028-1

Otwarcie Przedsiębiorstwa.

Po długoletniej praktyce z powodzeniem w W. K. Poznaniu i w Niemczech otworzyłem w mieście Przedsiębiorstwo Budownictwa Podziemnego na wielką skalę i przyjmuję wykonanie wszelkich robót w powyższym zakresie wchodzących. Jako specjalność wykonuję: budowę kolei, roboty podziemne, kanalizację, budowę dróg, odwodnienie, meliorację, tak, wyszlachowanie i pogłębianie stawów mlyńskich oraz powiększenie dopływu wody do takowych, roboty niwelacyjne i t. p. Kosztorysy na żądanie. J. Adamczewski Przedsiębiorstwo dla budownictwa podziemnego. Łódź, Orla 15, I piętro. 017-2

Hurtownia owoców i warzyw

I. Skorasiński i S-ka w Łodzi, ul. Konstytucyjna 18. Datalozna sprzedaż przy składzie nasion I. Skorasińskiego, ul. Konstytucyjna 87. Poleca Szanownej Kliencieli codziennie świeże owoce, warzywa i płody rolne. 850-7. Przyjmuje zamówienia na dostawę takowych.

SZMECHEL I ROZNER

Łódź, ul. Piotrkowska 100. Damska garderoba. Męska. Dziecinna. Towary garniturowe i kostiumowe. Białe towary. Bielizna damska i męska po cenach niższych. Nowości w damskich festylnych palciach z towarów tanie. 014-1

Ważne dla kupców manufakturzystów! Niniejszem zawiadamia się P. P. kupców w Łodzi i na prowincji, iż z dniem 1-ym lipca r. b. twarty został hurtowy skład towarów manufakturnych. P. I. „ZBYT”, Łódź, Krótka 4. Posiada na składzie wielki wybór towarów wełnianych i bawełnianych łódzkich i zagranicznych fabryk. Z poważaniem właśc.: Trachter, Jakubowicz i Ungar.

Do Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, potrzebny jest zaraz

samodzielny buchalter. Oferty wraz z życiorysem i referencją proszę składać pod „buchalter”. 837-3

SWIETNA EGZYSTENCJA. FABRYKA PASÓW TRANSMISYJNYCH założona w r. 1891, połączona ze sprzedażą olejów i smarów, jak również artykułów technicznych do maszyn do sprzedania. 935-1. Oferty pod „A. C. 1034” do Rud. Mosiego, Poznań.

ZAWIADOMIENIE.

Zawiadamia się Sz. Klientele, iż Sklep Komisowy A. Stelzner został przeniesiony z ul. Piotrkowskiej Nr 160, róg Główną na ul. Piotrkowską Nr 141 i nadal przyjmuje wszelkie towary w komis. 889-3

Ogłoszenia drobne

AAA. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, placę najlepiej. Chrzanowicz, Wólczańska 43 m. 6. 987-1

POMOC W BIEDZIE!

Gdy na ZELÓWKI szwecy wyplowa - nie trać nadziei! „ERFAS” wnet Cię wyratuje z wyzyskanych cen szawie! Ratunek Twój w „PROGRESIE” niebawem znajdziesz w sklepie tego wydzielnie panno bez żadnej przekości. 027-3

Zagubione dokumenty

St Róża zgubiła paszport niemiecki, wydany w Turku. 77-3. Goldberg Chaja zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 886-3. Gielbawicz Aron zgubił paszport niemiecki, wydany w Parczewie. 922-3. Hurewicz Katarzyna zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 980-3. Hurewicz Witold zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 979-3. Horowicz Mostek Aron zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 924-3. Jelen Simon Binem zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 898-3. Jerozolimka Róża zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 98-3. Jakóbowicz Jakób zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 036-3. Kujak Karol zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 034-3. Kwit składowy firmy M. M. Kalecki za Nr 968 zaginął i takowy się u-nieważnia. L. N. Glaser. 030-1. Kasanek Feliks zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 56-3. Kutas Jakób zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 763-3. Ludwik Alfred zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 42-3.

WAŻNE DLA PANI

Tania wyprzedaż Tow. biaty Madopolam, Surówki, Pielenka, Barochany, Purpur, Cagigi różne, Chustki, Kretony w resztkach poleca M. BRYL, w podwórzu 56. Waldman Izrael zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 044-3. Wleczorek Helena zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 51-3. Wolf Szmul Dawid zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 910-3. Wolnik Jan zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 876-3. Zumerkorn Pinkus zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz patent na handel. 916-3. Zacharias Otto zgubił paszport niemiecki, wydany w Berlinie. 919-3. Zaloberg Abram Dawid zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 89-2. Zyrk Marja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 41-3. Zandberg Sara zgubiła kartę węglową. 13-1. Zelibert Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 022-3.

WAŻNE DLA PANI

Lihtensztajn Wolf zgubił paszport polski, wyd. w Łodzi i różne dokumenty. Zwrócić: Cegielniana 49. 88-3. Lewkowiec Hiller zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. przez Magistrat m. Pabjanic. 989-8. Lebenmehrer Gedala zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 020-3. Lehman Mojżesz zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 989-2. Lewkowiec Jeek zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 908-8. Miller Ludwik zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 879-3. Margules Isak Szyja zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 890-3. Palligrom Hiras Majer zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 12-3. Marja Winnykamleć zgubiła paszport polski, wyd. w Łodzi. 05-3. Plotek Aron zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 010-3. Plotek Aron zgubił metrykę urodzenia, wydaną przez magistrat m. Łodzi. 020-3. Wandstein Chaim zgubił legitymację chlebową na 5 osób. 029-1. Wyba Abram zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 53-8.

WAŻNE DLA PANI

Raport Jowno zgubił paszport niemiecki, wydany w Klejdanach, Kowienkiej gub. 021-1. Szware Boruch zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 879-8. Szpic Szlama zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 905-3. Szpic Menucha zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 905-3. Sztenfeld Mary zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 889-8. Sztenfeld Maksymilian zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 861-3. Sztenfeld Sara zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 60-3. Szer Jeta zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 862-3. Słiski Józef Zajmond zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 914-3. Szeradzki Mostek zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 40-8. Szczeciński Benjamin zgubił paszport niemiecki, wydany w Lipsku. 988-3. Sawider Szymon zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 040-3. Wasia Agnieszka zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 90-3. Waldman Izrael zgubił legitymację chlebową na 9 osób i kartę węglową. 042-1.

WAŻNE DLA PANI

Miejszynie Mk. 85.-, Kwartalnie Mk. 105.-. Za odroczenie dopłaca się Mk. 5.- miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 45.-. Kwartalnie 135.-. Zakazania Mk. 60.- miesięcznie.

OGŁOSZENIA

Zwyczajnie: 250 fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobnie: 40 fen. za wyraz, najmniej 400 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłanie: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk., po tekście 5.00 fen. za wiersz nonp. (str. 5 sp.). Nekrologi: 2.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 sp.). Zaręczony i załączony po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ołiar adm. nie odpowiadają.